

## **TEZA:**

1. Nie zwrócenie przez radcę prawnego dwóm klientom nadwyżki ponad wysokość ustalonego wynagrodzenia przez ponad rok w każdej sprawie stanowi o nierzetelnym rozliczaniu się z klientami. Twierdzenie obwinionego, iż miał wątpliwości co do aktualności rachunku bankowego jednego z klientów nie uzasadnia zaniechania (istniała możliwość przesłania przekazu pocztowego).
2. Uwzględnienie przez sąd dyscyplinarny obrony obligatoryjnej, o której mowa w art. 79§1 pkt. 4 k.p.k. (uzasadniona wątpliwość co do stanu zdrowia psychicznego obwinionego) nie jest możliwe, jeżeli obwiniony nie stawiał się na rozprawach przed sądem oraz nie wykazał jakiegokolwiek inicjatywy w uprawdopodobnieniu tej przesłanki.

**WO-14/22**

## **ORZECZENIE**

**z dnia 25 kwietnia 2022 r.**

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SWSD Krzysztof Górecki  
**Sędziowie:** SWSD Katarzyna Drożdż-Najbor /sprawozdawca/  
SWSD Leszek Krupa  
**Protokolant:** Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Dariusza Drozdowskiego po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego G. W.

obwinionego o popełnienie dwóch przewinień dyscyplinarnych polegających na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 17 września 2021 r., sygn. akt D 35/21:

- I. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,
- II. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.800 zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uznał odwołanie radcy prawnego G. W. w całości za niezasadne.

W dniu 17 września 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej: OSD) w sprawie o sygn. akt D 35/21 wydał orzeczenie, na mocy którego uznał Obwinionego radcę prawnego G. W. (dalej: Obwiniony) winnym popełnienia dwóch przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego polegających na:

- nie zwróceniu w okresie od 14 sierpnia 2019 r. do 20 listopada 2020 r. w (...) pomimo ustalenia w umowie zawartej w dniu 25 kwietnia 2019 r. z C. K. wysokości wynagrodzenia za prowadzoną sprawę sądową kwoty 1.317 zł stanowiących kwotę nadwyżki nad wysokość ustalonego wynagrodzenia otrzymanego od pozwanego w sprawie - Skarbu Państwa – 21 Wojskowego Oddziału Gospodarczego w (...) oraz
- nie zwróceniu w okresie od 22 listopada 2019 r. do 22 października 2020 r. w (...) pomimo ustalenia w umowie zawartej w dniu 6 lipca 2019 r. z G. Ł. wysokości wynagrodzenia za prowadzoną sprawę sądową kwoty 1.300 zł stanowiących kwotę nadwyżki nad wysokość ustalonego wynagrodzenia otrzymanego od pozwanego w sprawie - Skarbu Państwa-21 Wojskowego Oddziału Gospodarczego w (...),

OSD wymierzył Obwinionemu na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych odpowiednio karę nagany oraz karę pieniężną w kwocie 3.500 zł oraz zasądził od niego koszty postępowania dyscyplinarnego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w kwocie 1.500 zł.

W uzasadnieniu swego orzeczenia OSD na potwierdzenie swego stanowiska w odniesieniu do popełnionych przez Obwinionego deliktów dyscyplinarnych wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika wprost, iż pomiędzy Skarżącymi a Obwinionym nie było wątpliwości co do tego, że Obwiniony w dacie otrzymania od pozwanego Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego uzyskał kwotę przewyższającą wysokość umówionego wynagrodzenia, a samą nadwyżkę należało zwrócić G. Ł. oraz C. K. (dalej: Skarżący). W ocenie OSD nie było żadnych przeszkód do dokonania zwrotu tych kwot, gdyż Obwiniony znał numery rachunków bankowych Skarżących, albowiem wskazywał je pozwanemu Skarbowi Państwa.

Twierdzenia Obwinionego, iż miał wątpliwości co do aktualności rachunku bankowego jednego

ze Skarżących (który zdaniem Obwinionego odmówił podania rachunku bankowego) nie powinny stanowić przeszkody do zwrotu kwoty przez Obwinionego, gdyż zdaniem OSD Obwiniony mógł to uczynić w drodze przekazu pocztowego. Z kolei drugi ze Skarżących wskazał ten numer (co przyznał sam Obwiniony). OSD odnosząc się do twierdzenia Obwinionego co do istnienia pomiędzy nim a Skarżącymi sporu co do wysokości środków podlegających zwrotowi na rzecz Skarżących co stało się według Obwinionego przyczyną niezwrócenia im środków stanął na stanowisku, iż w tej sytuacji obowiązkiem Obwinionego powinno być niezwłoczne zwrócenie Skarżącym bezspornej pomiędzy nimi kwoty. Jeśli zaś chodzi o twierdzenie Obwinionego co do jego choroby i pobytu w szpitalu oraz braku zwrotu żądanych przez Skarżących kwot, OSD uznał, iż skoro niedostępność Obwinionego podyktowana w/wym. okolicznościami wystąpiła w okresie od listopada 2019 r. do stycznia 2020 r. to nie było przeszkód by przelew środków w bezspornej części przelać w późniejszym czasie, gdyż czynność jaką jest przelew bankowy nie wymaga znacznego wysiłku ani dużej ilości czasu i nawet jeśli radca prawny nie może dokonać tej czynności administracyjno-technicznej samodzielnie, to jako profesjonalista powinien tak zorganizować pracę swojej kancelarii aby zachować ciągłość jej działania. OSD wziął pod uwagę okoliczność, iż w dniu 22 lipca 2020 r. (podczas przesłuchania) Obwiniony zobowiązał się do zwrotu Skarżącym zaległych kwot w terminie 14 dni, co nastąpiło ze znacznym opóźnieniem w stosunku do przyjętego na siebie zobowiązania, bo dopiero w dniu 21 października 2020 r. oraz 21 listopada 2020 r. i bez uzasadnionych podstaw dla tak długiej zwłoki.

Zdaniem OSD okoliczności te wpłynęły na wymiar orzeczonej w stosunku do Obwinionego kary pieniężnej za drugi z przypisanych czynów jako adekwatnej do sytuacji, w której przewinienie dyscyplinarne jest powielane, a nałożenie kary o niższej dolegliwości nic zmotywowałoby Obwinionego do powstrzymania się od podobnych działań w przyszłości.

Powyższe orzeczenie Obwiniony odwołaniem sformułowanym w sposób opisowy zaskarżył w całości zarzucając to, że:

- 1) Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przyjął zeznania składane w sprawie w charakterze świadka za skuteczny dowód mimo że nie doszło do formalnej zmiany jego statusu procesowego w sprawie,
- 2) nie zmieniając skutecznie statusu procesowego w sprawie Sąd Okręgowy Dyscyplinarny (dopisek WSD: pisownia oryginalna) pozbawił go możliwości aktywnego udziału w sprawie - świadek nie może składać wniosków dowodowych,
- 3) bez pełnego zbadania sprawy wydany został wyrok, którym nałożona na niego kara jest rażąco wysoka w stosunku do zarzucanego mu czynu.

Obwiniony wniósł o zmianę orzeczenia OSD poprzez uniewinnienie ewentualnie o jego uchylenie i dodatkowo nieobciążanie go kosztami postępowania.

W uzasadnieniu odwołania Obwiniony wskazał, że jego zdaniem dochodzenie oraz postępowanie przed Sądem Okręgowym nie odbyło się wskazując w pierwszej kolejności na fakt, iż w okresie, którego dotyczy skarga borykał się nie tylko z zawałem, ale i z poważną depresją, co pominięto mimo zachodzącego obowiązku posiadania obrońcy zgodnie z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. Obwiniony dodał, że w jego ocenie dalej pozostaje świadkiem, gdyż nie ogłoszono mu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i zakwestionował jednocześnie legalność art. 68<sup>3</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych z Konstytucją RP (art. 42 ust. 2) i Europejską Konwencją Praw Człowieka (art. 6), który to przepis przewiduje wyłącznie usprawiedliwienie uprzednie pomijając usprawiedliwienia następcze, gdyż nie odnosi się do zdarzeń nieprzewidzianych odbierających możliwość wcześniejszej sygnalizacji nieobecności. Skoro przepis ten nie reguluje całości zagadnienia, to w kwestii sytuacji nieprzewidzianych, których nie można było usprawiedliwić z wyprzedzeniem za sprawą odesłania z art. 74<sup>1</sup>, zastosowanie mają odpowiednio przepisy k.p.k., które nie przewidują ogłoszenia postanowienia o postawieniu zarzutów pod nieobecność za wyjątkiem ukrywania się podejrzanego lub jego nieobecności w kraju. Obwiniony zwrócił w odwołaniu uwagę, iż w aktach sprawy nie znajduje się żaden ślad czynności podjętych z urzędu w celu zbadania przyczyn jego nieobecności, co pozwala na nazwanie uznania jej za nieusprawiedliwioną nadużyciem, a bierność zachowania podejrzanego nie zwalnia systemu dyscyplinarnego z obowiązków nie tylko rozpatrzenia skargi, ale przede wszystkim przeprowadzenia postępowania. Wskazał również na brak wezwania na rozprawę twierdząc, że go mu nie doręczono przez co nie brał udziału w posiedzeniu, co naruszyło jego prawa i wolności związane z prawem do obrony. Dodatkowo Obwiniony podniósł, że zarzuty postawione mu w skardze nie pozwalają na wszczęcie i prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, ich niekonkretność nie pozwala na stwierdzenie czy czyny faktycznie miały miejsce oraz czy noszą znamiona czynów naruszających zasady etyki zawodowej.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył, co następuje:**

Ze stanowiskiem wyrażonym przez Obwinionego w odwołaniu z dnia 1 grudnia 2021 r. nie sposób jest się zgodzić Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (dalej: WSD) w całej rozciągłości z niżej wskazanych powodów.

Na samym wstępie WSD pragnie podkreślić, że jest zobowiązany zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k.,

który na mocy art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych należy stosować odpowiednio, rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

W pierwszej kolejności, po wszechstronnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ogólnie stwierdzić należy, iż w całości rację należy przyznać OSD, a jego ustalenia faktyczne oraz subsumpcję prawną WSD w całości podziela.

Odnosząc się już do sformułowanych zarzutów WSD wskazuje, iż bezspornym w sprawie pozostaje to, iż Obwiniony pismem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP z dnia 9 marca 2021 r. został wezwany do osobistego stawiennictwa celem przedstawienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz złożenia wyjaśnień, które to wezwanie zostało odebrane w dniu 22 marca 2021 r. (k. 64-65). Z uwagi na niestawiennictwo Obwinionego w dniu 16 kwietnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP wystosował do Obwinionego kolejne wezwanie do osobistego stawiennictwa w charakterze obwinionego celem złożenia wyjaśnień załączając postanowienie o przedstawieniu zarzutów wydane w dniu 3 marca 2021 r. wraz z pouczeniem i klauzulą informacyjną, które to dokumenty zostały odebrane w dniu 26 kwietnia 2021 r. (k. 68-69). W tym miejscu WSD zauważa, iż zgodnie z art. 68<sup>3</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych, w przypadku nieusprawiedliwionego niestawiennictwa obwinionego odpis postanowienia o przedstawieniu zarzutów rzecznik dyscyplinarny doręcza mu na piśmie, co zastępuje ogłoszenie. Zatem z tego powodu nie może ostać się zarzut Obwinionego, iż jeden z etapów postępowania dyscyplinarnego - dochodzenie - nie odbył się, a jego status w sprawie jako świadka pozostaje niezmienny. Jak stanowi art. 68 ust. 3 ustawy o radcach prawnych obwinionym jest radca prawny lub aplikant radcowski, co do którego wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów. W tym miejscu, odnosząc się do sformułowanego przez Obwinionego zarzutu niezastosowania bezpośrednio przepisów k.p.k., które zakazywałyby w takim wypadku doręczenia Obwinionemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, WSD podkreśla, iż postępowanie dyscyplinarne cechuje się odmiennością w stosunku do postępowania karnego i przepisy k.p.k. stosuje się do niego odpowiednio, a nawet i wcale. Brak jest podstawy prawnej dla stosowania w tym wypadku bezpośrednio przepisów k.p.k., które zakazywałyby w takim wypadku doręczenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Wyżej powołana regulacja ustawy korporacyjnej jest w tym wypadku wyczerpująca i uzasadniona specyfiką postępowania (jak chociażby brakiem możliwości przymusowego sprowadzenia radcy prawnego, który nie stawia się na wezwania organów dyscyplinarnych). Nie sposób się także zgodzić z Obwinionym, iż przepis powyższy miałby być niekonstytucyjny dlatego, że uniemożliwia następcze usprawiedliwienie przez niego nieobecności - Obwiniony na żadnym etapie postępowania dyscyplinarnego nawet nie próbował tego uczynić.

Tak więc skoro w stosunku do Obwinionego wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, to już w tym momencie jego sytuacja procesowa uległa zmianie. Po wniesieniu do OSD wniosku o ukaranie sąd ten przesłał Obwinionemu odpis wniosku i poinformował o możliwości składania wniosków dowodowych, jak również zawiadomił Obwinionego o terminie rozprawy przed tym sądem (k. 80, 86). Również i ta korespondencja została odebrana przez Obwinionego (k. 88), jednak Obwiniony nie stawił się na termin rozprawy wyznaczonej na dzień 17 września 2021 r. (k. 90), stąd zarzut Obwinionego, że nie doręczono mu wezwania na rozprawę należy uznać za chybiony. Powyższa sekwencja zdarzeń jednoznacznie wskazuje, iż Obwiniony, wbrew temu co twierdzi, nie został pozbawiony obrony swych praw, albowiem nie uczestnicząc czynnie (niekoniecznie osobiście) w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym sam niejako podjął decyzję, iż ze swego procesowego uprawnienia rezygnuje. Nie może tego zmienić powoływany dopiero na tym etapie fakt choroby Obwinionego (skądinąd niczym nie udowodniony - w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dokumentu zaświadczającego o problemach zdrowotnych Obwinionego - depresji czy zawale), który dodatkowo miałby jego zdaniem skutkować obowiązkiem ustanowienia obrońcy w związku z zajęciem jednej z przesłanek tzw. obrony obligatoryjnej, o której mowa w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych uzasadniona wątpliwość, czy stan zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Obwiniony nie wykazał się żadną inicjatywą w wykazaniu powyższej przesłanki. WSD nie doszukał się również ustawowych powodów, dla których miałby brać pod uwagę z urzędu i domniemywać stan zdrowia Obwinionego. Jak już wcześniej wskazał WSD Obwiniony każdorazowo był skutecznie zawiadamiany o terminie czynności procesowych. Pomimo tego przechodził obojętnie nad tą korespondencją nie czyniąc w tym zakresie zadość swoim obowiązkom korporacyjnym. Nie sposób znaleźć podstawę prawną dla przyjęcia, aby w takich realiach nastąpiła konieczność weryfikacji przez OSD i WSD z urzędu przyczyn, dla których Obwiniony nie stawia się przed organami.

Nie można również zgodzić się z Obwinionym, iż OSD nie zbadał sprawy, w efekcie czego wymierzona Obwinionemu kara jest rażąco wysoka w stosunku do zarzuczonego mu czynu. OSD ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób prawidłowy (sam Obwiniony nie kwestionował ustalonego przez OSD stanu faktycznego sprawy), a fakt nieuczestniczenia przez Obwinionego w prowadzonym postępowaniu dyscyplinarnym nie może tego zmieniać (bo do tego - wobec nieuzasadnienia w tym zakresie podniesionego zarzutu niewspółmierności kary - zdaje się zmierzać Obwiniony). Podkreślić przy tym należy, iż WSD dostrzega brak konsekwencji OSD

w zakresie wymierzenia różnych rodzajowo kar za tożsame przecież przewinienia dyscyplinarne, tj. za pierwszy czyn - nagany, a za drugi - kary pieniężnej w kwocie 3.500 zł. Okoliczność ta jest w istocie korzystna dla Obwinionego, albowiem WSD uważa iż orzeczona kara pieniężna jest karą adekwatną w stosunku do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego. Z uwagi jednak na kierunek zaskarżenia przez Obwinionego tego orzeczenia - na swoją korzyść i brak odwołania na niekorzyść Obwinionego, kara nagany nie może zostać wzruszona przez WSD. Zatem zarzut Obwinionego co do rażąco wysokiej kary jest nieuzasadniony, a orzeczenie OSD w tym zakresie słuszne. Ponadto niniejsza sprawa nie jest pierwszą sprawą dyscyplinarną prowadzoną w stosunku do Obwinionego (okoliczność znana WSD z urzędu), a orzeczone kary winny oddziaływać na Obwinionego tak by nie popełnił ponownie deliktu dyscyplinarnego.

W tym stanie rzeczy WSD nie dostrzegł żadnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na zmianę bądź uchylene w całości lub w części zaskarżonego orzeczenia OSD i utrzymał je w mocy jako odpowiadające prawu.

WSD nie znalazł podstaw prawnych do nieobciążania Obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego i zasądził je w kwocie 1.800 zł od Obwinionego na rzecz Krajowej Rady Radców Prawnych działając na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych oraz w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2 i § 3 ust. 2 uchwały nr 86/ IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania.